

Zielona Góra, 29 stycznia 2018 r.

Dr hab. Magdalena Steciąg, prof. UZ
Instytut Filologii Polskiej
Uniwersytet Zielonogórski
e-mail: M.Steciag@ifp.uz.zgora.pl

Uniwersytet Wrocławski Dziekanat Wydziału Filologicznego (6)		
Wpłynęło do WF	- 4 -02- 2018	Załącznik
Wpł. do jedn. org.	Date	Był/ł
Znak sprawy		

Recenzja rozprawy doktorskiej Elizy Kowal-Bourgonjon pt. „Tożsamość, podmiot, ideologia jako kategorie opisu rzeczywistości we współczesnych teoriach dyskursu”, napisanej pod kierunkiem dra hab. Igora Borkowskiego, prof. UW.

Praca doktorska magister Elizy Kowal-Bourgonjon mieści się w nurcie *discourse studies* – szeroko zakrojonym, inter- czy multidyscyplinarnym obszarze badań, którego dynamiczny rozwój (lawinowy przyrost publikacji, wielość koncepcji i odniesień do różnych nauk – od językoznawstwa przez socjologię, politologię, ekonomię po urbanistykę) Autorka pokazuje aspektowo, w odniesieniu do własnego celu badawczego. Warto przy tym dodać, że – mimo iż Badaczka opiera się głównie na publikacjach o zasięgu globalnym – w definiowaniu i osadzaniu pojęć nie odchodzi daleko od kanonu polonistycznego¹, co ułatwia lekturę polskiemu czytelnikowi. Dobra orientacja w literaturze przedmiotu i aktualnych trendach w badaniach nad dyskursem pozwala trafnie sprofilować problem badawczy.

Rozprawa ma jasno określony cel, którym jest rozpoznanie możliwości „triangulacji trzech teorii i metod analizy dyskursu (AD), w których różnie konceptualizowane są pojęcia tożsamości, podmiotu, ideologii” (s. 5). Konieczność łączenia różnych teoretycznych założeń i metodologicznych narzędzi uzasadnia się w niej dwiema przesłankami: rosnącą złożonością struktur społecznych oraz dynamiką komunikacji motywowaną w dużym stopniu rozwojem nowych technologii. Jest to także odpowiedź na postulat multidyscyplinarności badań humanistycznych w ogóle oraz na wyrażane wyraźnie w obszarze *discourse studies* zalecenie, aby poszukiwać nowych możliwości wieloaspektowego podejścia do problemów komunikacji społecznej. O tym, że przynosi to dobre owoce, świadczy na przykład łączenie KAD z teorią metafory kognitywnej (CMA Goatly’ego) lub osiągnięciami językoznawstwa kognitywnego w ogóle (CL CDA Harta).

¹ Por. B. Witosz, *Kategoria dyskursu w polonistycznej edukacji akademickiej*, w: W. Czachur, A. Kulczyńska, Ł. Kumięga (red.), *Jak analizować dyskurs? Perspektywy dydaktyczne*, Kraków 2016.

Przedmiotem zainteresowania Doktorantka czyni trzy uznane podejścia do badania dyskursu: teorię dyskursu Ernesta Laclaua i Chantall Mouffe, krytyczną analizę dyskursu Normana Fairclougha i multimodalną analizę dyskursu Guntera Kressa i Theo van Leeuwena. Nie jest to jednak proste omówienie czy zreferowanie. Prezentacji dokonuje w sposób aspektowy, koncentrując się na wyodrębnionych pojęciach (tożsamości, podmiotu oraz ideologii) i wokół tej osi snując refleksję teoretyczną. Jak podkreśla: „Wybór tych trzech kategorii był podyktowany nie tylko ich powtarzalnością w ramach wybranych teorii, ale też faktem, iż są to jedne z centralnych kategorii opisu rzeczywistości we współczesnej humanistyce i naukach społecznych” (s. 6), z czym niewątpliwie należy się zgodzić.

W związku z tak zakrojonym obszarem zainteresowań teoretyczna część pracy zdecydowanie dominuje nad empiryczną (w stosunku ilościowym 2:1). Rozpoczyna się ona od przybliżenia konstrukcjonizmu społecznego jako szerokiej perspektywy badawczej, która łączy trzy omawiane teorie, daleko zresztą poza nie wykraczając. Ponieważ chodzi o ukazanie nieklasycznego podejścia do rozpatrywania zależności między „fizyczną materialnością” a rzeczywistością społeczną (sferą *praxis*), Badaczka – zamiast przytaczać kolejne definicje i relacjonować teoretyczne spory – wybiera obrazowanie metaforyczne. Przywołuje starożytną legendę o ślepcach i słoniu, w której ludzie pozbawieni wzroku dotykają ciała zwierzęcia, by określić, jakie jest. Ponieważ każdy z nich dotyka słonia gdzie indziej/ inaczej, wyobrażenia zupełnie do siebie nie pasują. Legenda ta, a także nawiązujący do niej projekt artystyczny Javiera Telleza prezentowany w muzeum sztuki nowoczesnej w Gandawie, staje się osnową teoretycznych rozważań nad rolą i miejscem dyskursu w życiu społecznym. Jak pisze Autorka: „Przekładając tę metaforę na polityczne realia, można wyobrazić sobie, jak negocjujemy znaczenie i formę tego, czego przecież nie możemy zobaczyć: pojęć takich jak wolność, równość, normalność” – i dalej: „Czy w tym sensie polityka nie byłaby właśnie takim nieustannym sporem o słonia?” (s. 28). W duchu konstrukcjonizmu odpowiada na to pytanie w dalszej części rozdziału, stwierdzając, że „konstruujemy swoje słonie przez doświadczenie i komunikację” (s. 34), z czym należy się zgodzić, choć ogólna konkluzja o niemożności ujętowania (czy szerzej – oznakowania) konkretnych doznań wydaje się zbyt daleko idąca.

Warto przy tym zauważyć, że przybliżając perspektywę badawczą w pierwszym rozdziale pracy, Doktorantka ujawnia wiele warsztatowych zalet: samodzielność w doborze opracowań, konsekwencję w stosowaniu terminologii (patrz: konstrukcjonizm a konstruktywizm), rzetelność, która nie pozwala pominąć argumentów krytycznych kierowanych pod adresem konstrukcjonistów. Są one gruntownie przemyślane i klarownie

przedstawione: od ogólnych objaśnień (por. *Anything goes* Paula Feyerabenda; tłumaczenie „Wszystko może przejść” warto byłoby zastąpić funkcjonującym w polskiej literaturze przedmiotu: „Wszystko ujdzie”) do konkretnych zarzutów o relatywizm, brak neutralnej perspektywy badawczej, uwikłanie w dyskurs, zaangażowanie ideologiczne itd. Passus ten jest ważny, ponieważ podobna krytyka odnosi się także do trzech ujęć dyskursu, które są dalej analizowane w pracy.

Jako pierwsze Autorka przedstawia ujęcie Ernesta Laclaua i Chantal Mouffe. Sięga do źródeł – najważniejszych publikacji badaczy, w których wykładają swoją koncepcję, oraz najbardziej wpływowych omówień. Będzie to cechować także prezentację kolejnych koncepcji. Eliza Kowal-Bourgonjon nie rozmienia się na drobne, nie śledzi wszystkich kontekstów i nawiązań, skupia się na najważniejszych. W tej części uwagę zwraca zwłaszcza z rzadka eksponowane w rodzimej lingwistyce odwołanie Laclaua i Mouffe do strukturalizmu Ferdinanda de Saussure’a. Odrzucenie ścisłej relacji między *signifiant* a *signifié* w porządku oznaczania działa wprawdzie na strukturalnie ukształtowanego lingwistę tak, jak buńczuczne stwierdzenia socjologów o tym, że język jest zbyt poważną sprawą, by zostawić go językoznawcom (tzw. zwrot lingwistyczny w naukach społecznych), jednakże jasne postawienie sprawy pozwala lepiej ocenić kierunek, w którym podążają koncepcje poststrukturalistów. Warto także zaznaczyć, że stosunek Laclaua i Mouffe do semiologii de Saussure’a nie jest jednoznacznie krytyczny, co potwierdza ich charakterystyka dyskursu jako struktury relatywnie stabilnej, w której ramach „znaczenia” tworzą stosunkowo spójny choć niedomknięty system przeciwieństw ograniczony horyzontem epistemologicznym. Dodać jednak trzeba, że Autorka w żaden sposób nie ustosunkowuje się do tej dyskusji; można odnieść wrażenie, że de Saussure’a przedstawia wyłącznie przez pryzmat jego krytyków, a to, że w bibliografii „Kurs językoznawstwa ogólnego” widnieje w wersji anglojęzycznej potwierdza pośrednie i w zasadzie niewielkie zainteresowanie koncepcją, która jest punktem wyjścia dla poststrukturalistów.

Przystępnym wyłożeniem teorii Laclaua i Mouffe w tym rozdziale Badaczka wynagradza jednak te niewielkie braki. Najważniejsze pojęcia (i relacje między nimi): *praktyki artykulacji* (*elementy* i *momenty* uwikłane we wzajemne zależności, *punkty węzłowe* itd.), *logika równoważności* oraz *hegemonia* i *antagonizm* jako fundamentalne zjawiska dyskursywne charakteryzuje uważnie i oświetla z różnych punktów widzenia. Świetną orientację w teorii udowadnia dodatkowo w kolejnych podrozdziałach, w których eksponuje funkcjonowanie tytułowych kategorii podmiotu, tożsamości i ideologii w całej koncepcji, a rozważania dotyczące możliwości zastosowania jej w badaniach empirycznych należy uznać

za manifestację dojrzałości badawczej opartej na wysokiej świadomości analitycznej oraz dobrej znajomości warsztatu – cech trudnych do osiągnięcia na początku drogi naukowej. Nieco bardziej rozczarowuje prezentowane później „streszczenie studium przypadku”, w którym – w wyniku skrótów i opuszczeń – zapowiedź celów i prezentacja metody górują ilościowo i jakościowo nad sama analizą. Lepiej byłoby zamieścić w monografii pełną wersję lub całkiem zrezygnować ze studium przypadku. Streszczenie jest półśrodkiem, który nie spełnia dobrze swojej funkcji ilustracyjnej.

Podobny porządek wywodu obowiązuje w kolejnym rozdziale, prezentującym krytyczną analizę dyskursu Normana Fairclougha. Tu należy już na wstępie zasygnalizować poważny problem ortograficzny. Zapis nazwy jest bowiem na stronach pracy bardzo zróżnicowany (Krytyczna analiza dyskursu, krytyczna analiza dyskursu, krytyczna analiza dyskursu). Dotyczy to także zapisu metody prezentowanej w kolejnym rozdziale – analizy multimodalnej. Przypominam, że zgodnie z dość jasnymi w tej kwestii zasadami ortografii polskiej oraz naukowym uzusem wszystkie człony tych nazw należy pisać od małych liter.

Także w tym rozdziale Autorka nie obciąża tekstu licznymi przypisami, ale wykazuje dobrą orientację nie tylko w rozwoju koncepcji Fairclougha, ale także krytycznej analizy dyskursu (KAD) jako „rodziny różnych podejść krytycznych do skomplikowanej relacji między językiem (czy dyskursem), a innymi elementami („momentami”) procesów społecznych”². Jeśli chodzi o prezentację ogólnych założeń, to głębszej refleksji wymaga znaczenie *krytyki* w KAD, nieograniczone do „wywrotowego” potencjału. Według Terry’ego Locka obejmuje ona³:

- (1) *ujawnianie*, czyli zwracanie uwagi na napięcia semantyczne i niezgodność znaczeń nawet w obrębie jednej formacji dyskursywnej; *demistyfikowanie* i *odnaturalizowanie* dyskursów zdroworozsądkowych i ukazanie ich jako określonej interpretacji rzeczywistości; poruszanie się poza przyswojonym doświadczeniem i trud przedstawienia, jak ideologia determinuje kierunki myślenia;
- (2) *samorefleksję*, wynikającą ze sceptycyzmu poststrukturalistycznego w odbiorze tekstu, indeterminizmu znaczeń tekstualnych, a także ze świadomości ideologicznych imperatywów i epistemologicznych presupozycji, które kształtują postawy badawcze;
- (3) *zaangażowanie społeczne*, czyli przedstawianie dyskursu jako uwikłanego w relacje władzy i rywalizującego z innymi dyskursami o dostęp do niej, odkrywanie tekstualnych i

² N. Fairclough, A. Duszak, krytyczna analiza dyskursu – nowy obszar badawczy dla lingwistyki i nauk społecznych, w: Krytyczna analiza dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej, red. A. Duszak, N. Fairclough, Kraków 2008, s. 9.

³ Por. T. Locke, *Critical Discourse Analysis*, London – New York 2004, s. 36-48.

nietekstualnych praktyk społecznych, które zapewniają dominację określonemu dyskursowi czy ideologii.

Ujęcie dialektyczno-relacyjne analizy dyskursu oraz sam trypoziomowy model badawczy N. Fairclougha są w pracy przedstawione poprawnie i wyczerpująco; zdecydowanie lepiej niż w poprzednim rozdziale wypada także studium przypadku. Jednakże nawet pobieżny internetowy *research* pokazuje, że koncepcja wiodącego przedstawiciela KAD była niejednokrotnie przedmiotem zainteresowania polskich badaczy⁴. Doktorantka tego nie zauważa, przez co powstaje efekt „wyważania otwartych drzwi“. Z drugiej strony trzeba przyznać, że sięganie do źródeł jest jednak zawsze cenne; zdecydowanie częściej można się dziś spotkać z odwrotną praktyką, polegającą na prezentowaniu koncepcji na podstawie omówień i opracowań z drugiej ręki.

Multimodalna analiza dyskursu Guntera Kressa i Theo van Leeuwena, czyli trzecia koncepcja opisana w pracy doktorskiej, zyskała już – także w Polsce – zasłużoną sławę. Jak pisze Jolanta Maćkiewicz: „Można powiedzieć, że staje się dziś – jak niegdyś „dyskurs” – jednym ze słów modnych w naukach humanistycznych i społecznych”⁵. Nie oznacza to jednak, że nie wywołuje kontrowersji. Mimo że jej główne założenie o utracie centralnej pozycji języka naturalnego w komunikacji multimodalnej Autorka uznaje za „banalne”, to jednak niektórzy badacze wciąż mają je za „skrajne” (por. „Wyjątkowo skrajne koncepcje głoszone są przez Gunthera Kressa – jednego z bardziej znanych (oprócz Theo van Leeuwena) zwolenników i propagatorów komunikacji multimodalnej”⁶), co należałoby odnotować.

Omówienie kluczowych pojęć MAD przynosi w tym rozdziale świetną dyskusję translatorską. Na przykładzie pojęcia *mode*, różnie tłumaczonego na język polski (*system, styl, wariant, model*), Autorka pokazuje problemy polskiego dyskursologa, który nie może abstrahować od dorobku zdeponowanego w globalnym języku nauki. Rozważania te dają dodatkowo wgląd w warsztat językowy Doktorantki, świadczą o rzetelności i odpowiedzialności za słowo, zwłaszcza wprowadzane do nowego obiegu.

W uznaniu dla jego dojrzałości ośmielę się podjąć polemikę nad tłumaczeniem terminu *identification*, który pojawia się w odniesieniu do pojmowania tożsamości w kontekście multimodalności, jako *utożsamienie*. Socjolingwistyczne badania nad tożsamością

⁴ Por. A. Warzecha, Krytyczna analiza dyskursu (KAD) w ujęciu Normana Fairclougha. Zarys problematyki; B. Jabłońska, Krytyczna analiza dyskursu: refleksje teoretyczno-metodologiczne; także: M. Steciąg: Naturalizacja - ideologia - dialektyka, czyli co ujawnia krytyczna analiza dyskursu i in.

⁵ J. Maćkiewicz, Badanie mediów multimodalnych – multimodalne badanie mediów, *Zeszyty Medioznawcze*, nr 4/2017, s. 33.

⁶ M. Kawka, Dyskurs multimodalny – nowa kategoria badawcza?, *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 2/2016, s. 298.

przekonują, że podmioty w dyskursie podlegają identyfikacji i same się określają względem innych, czasem świadomie i strategicznie, czasem nawykowo i konwencjonalnie, a wybory te, nie tylko językowe, mają charakter indeksykalny, są znacznikiem (markerem) tożsamości. Wydaje się jednak, że jedna tożsamość nie jest wybierana po prostu z całego wachlarza możliwości, z których resztę się pomija, przeciwnie – podmiot jawi się jako wiązka współobecnych tożsamości, które różnią się od siebie stopniem istotności⁷. Odkrycie sygnałów indeksykalnych, a funkcjonować w ten sposób może każdy aspekt komunikacji w całej wielokodowości, umożliwia więc identyfikację, ale czy odkrywa tożsamość podmiotu? Ta kwestia pozostaje otwarta, dlatego właśnie lepiej jest mówić o *identyfikacji*, a nie *utożsamieniu*.

Część empiryczna pracy to wnikliwe studium przypadku skupione wokół instytucjonalnej komunikacji o uzależnieniach (świetny dobór problematyki), w którym Doktorantka dokonuje realnej triangulacji opisanych wcześniej koncepcji badania dyskursu. Widać, że dobrze się czuje na gruncie analizy tekstu, a mówiąc precyzyjniej i zgodnie z zaproponowaną nomenklaturą – „artefaktów dyskursywnych”, na które składają się biuletyn informacyjny „Narkotyki ściemniają” (analiza z wykorzystaniem narzędzi KAD) i spot internetowy „Wyloguj się z życia” (analiza z wykorzystaniem narzędzi MAD). Warto zaznaczyć, że zastosowanie tych metod nie jest rozdzielne, co znajduje potwierdzenie w Zakończeniu, w którym znajduje się dodatkowe objaśnienie: „Pojęcia, przy pomocy których Laclau i Mouffe opisują mechanikę funkcjonowania dyskursów wykorzystałam (...) na potrzeby szeroko zakrojonej analizy kontekstualnej oraz obserwacji formacji dyskursywnych w skali makro na przestrzeni dekad, identyfikując główne dyskursywne makrotendencje. Następnie, przechodząc do analiz szczegółowych z wykorzystaniem lingwistycznej metody KAD i multisemiotycznej metody MAD, obserwowałam materiały będące przykładami odkrytego przeze mnie w toku makro-analizy nowego zjawiska w komunikacji wokół uzależnień, mianowicie pojawienia się dyskursywnych paraleli pomiędzy uzależnieniem od substancji psychoaktywnych i uzależnieniem od komputera i internetu” (s. 287).

Kombinacja tych trzech koncepcji została nazwana przez Autorkę wielopoziomową analizą dyskursu. Obawiam się jednak, że ta nazwa (Multidimensional Discourse Analysis – MDA) jest już zarezerwowana przez Douglasa Bibera, amerykańskiego badacza dyskursu,

⁷ Por. T. Omoniyi, *Hierarchy of identities*, w: *Sociolinguistics of Identity*, red. T. Omoniyi, G. White, Continuum 2006, s. 17.

który wprowadził ją do naukowego obiegu w 1992 roku w periodyku *Discourse Processes*⁸, będącego oficjalnym organem amerykańskiego Stowarzyszenia ds. Badań nad Tekstem i Dyskursem (*Official Journal of the Society for Text & Discourse*). Początkowo analiza ta odnosiła się głównie do dwóch wymiarów: opozycji między dyskursem mówionym a pisany oraz narracyjnym a nienarracyjnym we współczesnym języku angielskim, by następnie zostać wykorzystaną także do badań diachronicznych nad różnymi językami (w tym także spoza zachodniego kręgu kulturowego (*non-Western languages*). Nieco bliższa koncepcji WAD Kowal-Bourgnon jest wielopłaszczyznowa lingwistyczna analiza dyskursu Warnkego-Spitzmüllera, dobrze znana w niemieckiej lingwistyce dyskursu⁹. Kwestie nazewnicze warto więc raz jeszcze przemyśleć na początkowym etapie promowania nowej koncepcji.

Dopracowania wymagają także niektóre tłumaczenia. Docenić należy to, że Doktorantka przybliży polskiemu czytelnikowi anglojęzyczną literaturę przedmiotu, ale takie kalki językowe, jak np. „*koncentracja* radykalnego konstruktywizmu na mózgu i *kognicji*“ (s. 87), „okresowe *aktywizacje* ze strony polityków, które są *konkludowane* zmianą w prawie“ (s. 206), „funkcjonowanie *ludzkich obserwatorów*“ (s. 38) itp. są w polszczyźnie niedopuszczalne. Wyraz *fiksować* (w różnych formach gramatycznych) występuje w pracy w wielu zaskakujących znaczeniach, np. „zafiksowany“ jako skoncentrowany na czymś, ale także: „zafiksowane znaczenia“ (s. 45), „zafiksowany dyskurs“ (s. 77) – jako stabilne, usankcjonowane; „fiksować“ dyskurs (s. 78) – spajać go. Z kolei przymiotnik *lokalny* jest używany w znaczeniu: *konkretny (specyficzny, partykularny)* i zestawiany w antonimicznej parze z określeniem *globalny* (czasem w znaczeniu *uniwersalny*, a czasem nie). Sporo jest niepotrzebnych nowych zapożyczeń, np. *priorytetyzacja* zamiast *hierarchizacji* (s. 157, 229), *dyseminacja* zamiast *upowszechnienia* (s. 169). Termin *semiotic lanscape* (s. 183) tłumaczony w pracy jako *semiotyczny krajobraz* ma już polski odpowiednik: *pejzaż semiotyczny* (jak w tytule książki U. Eco). Zapis angielski jest często bezrefleksyjnie przenoszony na grunt polszczyzny, co rodzi błędy ortograficzne, np. *anty-hegemoniczny* zamiast *antyhegemoniczny*, *neo-liberalny* zamiast *neoliberalny*. Podobnie, zasady angielskiej interpunkcji wkradają się do polskich partii tekstu (por. np. zapisywanie numeru przypisu po kropce zamiast przed nią).

Potoczysty tok wywodu zakłócają usterki składniowe, np. „*Zarówno* perspektywa psychologiczna *oraz* (neuro)biologiczna...“ (s. 35), czasem przybierające postać potoków

⁸ Por. D. Biber, *On the complexity of discourse complexity: A multidimensional analysis*, dostępny on-line pod adresem: <http://www.tandfonline.com/doi/abs/10.1080/01638539209544806>; wcześniejszych tekstów nie znalazłam.

⁹ Por. W. Czachur, D. Miller, *Niemiecka lingwistyka dyskursu – próba bilansu i perspektywy*, *Oblicza Komunikacji*, nr 5/2012.

składniowych, np. „Skomplikowanie, które pojawiło się wraz ze współwystępowaniem rozmaitych kodów w pojedynczych aktach komunikacji jest związane przede wszystkim ze zmianą, która nastąpiła w medialnym krajobrazie, czyli pojawieniem się tak zwanych nowych bądź nowych nowych mediów (Levinson 2009) lub, innymi słowy, przełomem technologicznym XX i XXI wieku, którego apogeum jest, jak do tej pory, pojawienie się internetu“ (s. 147).

Towarzyszą im często niedoskonałości stylu:

- nadużywanie wyrazów zakończonych na -acja, np. „W przypadku niniejszej pracy zasadniczym celem była *eksploracja* potencjału *triangulacji* metod analizy dyskursu w *obserwacji...*“ (s. 281),
- liczne powtórzenia, np. „(...) w związku z tym pojawiały się głosy, które postulowały konieczność wzięcia pod uwagę warunków środowiskowych i poświęcenia większej uwagi społecznym interakcjom“ (s. 38), „Jeżeli za przykład weźmiemy reklamę, łatwo zaobserwować, w jaki sposób wzięcie pod uwagę tych zmiennych może przyczynić się do poszerzenia perspektywy w analizie dyskursu“ (s. 126).
- pleonazmy: „potencjał i możliwości MAD“ (s. 139), antynomie: „pojęcie ideologii jest *neutralnie nacechowane*“ (s. 179) i in.

Ogólnie jednak struktura dysertacji jest bez zarzutu. Koncepcja wydaje się bardzo dobrze przemyślana, co znajduje odzwierciedlenie w odpowiednim uporządkowaniu treści. Autorka dobrze sobie radzi z komponowaniem całości pracy naukowej, prowadzeniem spójnej narracji (choć przypisy 48 i 57 należałoby włączyć do tekstu głównego, natomiast przypis 80 trzeba uzupełnić, ponieważ zawiera on urwaną myśl), wykorzystuje różne techniki prezentacji analiz (tabele, ilustracje, modele). Rozprawę wieńczy obszerna bibliografia, która uświadamia dodatkowo trudność całego przedsięwzięcia naukowego. Zawiera ona bowiem prace z obszaru różnych dyscyplin, które Badaczka musiała przyswoić dla szerszego oglądu omawianej w pracy problematyki, na dodatek w większości napisane lub/i dostępne tylko po angielsku, co wiązało się z koniecznością licznych tłumaczeń.

Konkluzja

Magister Eliza Kowal-Bourgonjon w swojej dysertacji podejmuje z sukcesem ambitne zadanie włączenia się w globalny, żywo płynący nurt badań nad dyskursem. Propozycja triangulacji trzech znanych ujęć w obrębie AD w części teoretycznej nosi znamiona oryginalności, natomiast analityczne przetestowanie wypracowanych narzędzi w części empirycznej przekonuje, że koncepcja sprawdza się w badaniu materiału. Doktorantka

pokazuje przy tym dobrze ukształtowany warsztat naukowy oraz wysoki poziom świadomości metodologicznej. Praca twórczo rozwija polskie badania nad dyskursem, poszerzając ich zakres i włączając perspektywę multidyscyplinarną. Porządek wywodu jest spójny, nie budzi większych zastrzeżeń. Świadoma nie tylko specyfiki procedur badawczych, lecz także pomna wymogów, jakie badaczowi stawia rozprawa doktorska, Autorka prezentuje i zachowuje wszystkie składniki procedury badawczej, opisując wnikliwie teorie i metody oraz ich podstawowe kategorie pojęciowe, dookreślając cele analiz, a w części analitycznej prezentując ciekawą podstawę materiałową i ważny społecznie zakres problemowy.

Mimo kilku uwag krytycznych o charakterze szczegółowym należy jednoznacznie stwierdzić, że rozprawa doktorska magister Elizy Kowal-Bourgonjon spełnia z naddatkiem wymogi określone w Ustawie o Stopniach i Tytule Naukowym z dnia 14 marca 2003 roku dla prac doktorskich i zasługuje na wyróżnienie.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Ankiing' or similar, located in the lower center of the page.